

Sebastian Siembora

WYROBY ZE SZKŁA ODKRYTE W TRAKCIE BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH PRZY KOŚCIELE W GÓRZE ŚWIĘTEJ MAŁGORZATY W POW. ŁĘCZYCKIM

SŁOWA KLUCZOWE: szkło, zastawa stołowa, naczynia szklane, butelki, szyby, szklarstwo
KEYWORDS: glass, tableware, glass vessels, bottles, glassmaking

Góra Świętej Małgorzaty to miejscowość położona na obszarze Niziny Środkowomazowieckiej, w granicach administracyjnych powiatu łęczyckiego. W źródłach pisanych po raz pierwszy wzmiankowana jest w tzw. „falsyfikacie trzemeszeńskim” opatrzonym datą 28 kwietnia 1145 roku. Zgodnie z tym dokumentem synowie Bolesława Krzywoustego przekazali wieś Góra koło Łęczycy, wraz z ulokowaną w niej kaplicą pod wezwaniem św. Małgorzaty, klasztorowi w Trzemesznie. W 1287 roku klasztor uzyskał zgodę na lokację miejscowości na prawie niemieckim. Nazwa wsi, jej lokalizacja oraz wezwanie wzmiankowanej kaplicy, pozwalają na jednoznaczną identyfikację z dzisiejszą Górą Świętej Małgorzaty, której charakterystycznym elementem jest naturalnie ukształtowane wzgórze z usytuowanym na nim nowożytnym kościołem parafialnym. Pod tą nazwą miejscowość w dokumentach historycznych widnieje co najmniej od 1410 roku.

W celu potwierdzenia czy w XII wieku faktycznie istniała w tym miejscu świątynia o romańskiej fundacji, w latach 2009–2011 przeprowadzono na terenie przykościelnym badania archeologiczno-architektoniczne. Było to możliwe dzięki współpracy Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego z ówczesnym Regionalnym Ośrodkiem Badań i Dokumentacji Zabytków w Łodzi. W pierwszym sezonie badawczym pracami kierował Jerzy Sikora (Sikora 2009) a w dwóch kolejnych Anna Marciniak-Kajzer (Marciniak-Kajzer 2010; Marciniak-Kajzer, Przybyłok 2011).

W trakcie badań odsłonięto i zadokumentowano fragmenty budowli mury wanych osadzonych na fundamentach z wtórnie użytych nieregularnych ciosów

kamiennych łączonych zaprawą wapienną. Rozpoznano także charakter i relacje nawarstwień stratygraficznych na stanowisku w obrębie wytyczonych wykopów, wyróżniono i wyeksplorowano kilkanaście pochówków z funkcjonującego kiedyś na terenie przykościelnym cmentarza parafialnego oraz z dwóch XIX-wiecznych krypt murowanych. Ponadto pozyskano bogaty zbiór zabytków ruchomych, m.in. ceramikę naczyniową i kafle piecowe, przedmioty metalowe (w tym kilka monet) oraz wyroby szklane. Właśnie ta ostatnia kategoria znalezisk jest przedmiotem niniejszego opracowania.

Baza źródłowa liczy łącznie 408 fragmentów zabytków szklanych. Na podstawie kryterium funkcji wyróżniono trzy kategorie wyrobów: naczynia stołowe, naczynia gospodarcze (butelki) oraz szyby; osobną kategorię stanowią fragmenty nieokreślone (tabela 1).

Tabela 1. Liczba fragmentów szkła i ich procentowy udział w całości zbioru w podziale na kategorie wyrobów (oprac. S. Siembora).

Kategoria wyrobów	Liczba fragmentów	Procent zbioru
Naczynia stołowe	222	54,41
Butelki	47	11,52
Szyby	126	30,88
Nieokreślone	13	3,19
Łącznie:	408	100,00

Zbiór należy uznać za silnie rozdrobniony. Wśród naczyń stołowych i butelek żaden wyrób nie zachował się w całości. Większość fragmentów poddanych analizie to partie cienkościennych korpusów. Nieco lepszy stan zachowania prezentują wykonywane z grubszego szkła stopki i dna naczyń. Podobnie rozdrobnione były butelki oraz szyby, choć w przypadku tych ostatnich można przypuszczać, że kilkanaście zachowało się w całości, tzn. w kształcie, w jakim użytkowane były w przeszłości. W dziewięciu przypadkach udało się połączyć fragment szkła z innym, który był do niego przystający i w sposób pewny określić, że pochodziły z tego samego naczynia. Niski stopień wyklejalności zbioru nie powinien dziwić. Może to być wynik wielu czynników, takich jak przemieszanie warstw, w których zalegały zabytki i zerodowanie ich krawędzi w procesie podepzycyjnym.

Znaczny był także stopień skorodowania szkła. Prawie $\frac{3}{4}$ zabytków zaklasyfikowano do grupy szkła silnie zniszczonego, tzn. takich, w których procesy korozyjne objęły całą jego powierzchnię, często uniemożliwiając odczytanie cech jakościowych takich jak barwa, stopień klarowności masy szklanej czy obecność i kształt pęcherzy powietrza. Wyróżniono kilka typów korozji (na podstawie: Soldenhoff 1991): najczęściej odnotowywanym

był nalot korozyjny, rzadziej łuszczenie szkła lub jego rozwarstwienie, opalizacja, wżerki, plamy korozyjne czy matowienie szkła (dla zbytków odbarwionych w masie). Na 39 destruktach nie odnotowano żadnych procesów niszczenia.

Problematiczną kwestią jest ustalenie chronologii zbioru. Liczne prace budowlane i ziemne prowadzone na terenie przykościelnym, zarówno w czasach historycznych jak i współczesnych, przyczyniły się do naruszenia pierwotnego układu stratygraficznego stanowiska. Osłabia to wnioski płynące z określenia bezwzględnej i względnej chronologii warstw a tym samym z datowania pozyskanych z nich zabytków. Z tego powodu podczas datowania znalezisk z Góry Świętej Małgorzaty obok analizy kontekstu archeologicznego (warstwy) posługiwano się metodą analogii. Pozwoliło to na określenie, że szkła stanowiące podstawę niniejszego opracowania pochodzą z okresu nowożytnego, od początku XVII do połowy XIX wieku¹.

SZKŁO STOŁOWE

Pucharki dzwonowate

W kategorii szkieł stołowych najliczniejszą grupę stanowiły pucharki dzwonowate. Odnotowano 108 ich fragmentów, w tym 24 stopki zachowane w całości lub prawie w całości (ryc. 1: a–i). Wartość ta powinna stanowić minimalną liczbę pucharków zdeponowanych w ziemi i odkrytych podczas badań archeologicznych. Dwukrotnie więcej pozyskano fragmentów wylewów z charakterystycznym, ukształtowanym poziomo kołnierzem. Pozostałe znaleziska pochodziły z korpusów naczyń.

Praktycznie wszystkie pucharki wykonano ręcznie przy użyciu piszczeli, co poświadczają ślady po przylepiaku obecne na spodniej stronie stopki. Nie występują one na dwóch egzemplarzach, ale ich brak należy interpretować nie jako efekt odmiennej techniki produkcji, lecz intencjonalnego zeszlifowania bądź zagładzenia w celach estetycznych. Tam, gdzie możliwe było określenie cech morfologicznych szkła, stwierdzono, że miały one zieloną² barwę, typową dla wyrobów hut leśnych. Wyróżniały się dwa zabytki: stopka o błękitnym zabarwieniu oraz nieco odmiennym kształcie³ (ryc. 1: a) i fragment wylewu wykonanego z niebieskiego szkła (ryc. 2: c), najprawdopodobniej barwionego kobaltem

¹ Z analizy wyłączono dwa fragmenty szkła, które pochodziły z XX wieku.

² W literaturze przedmiotu (np. Andrzejewska 1996) podejmowano próby zróżnicowania nazewnictwa odcieni „szkła leśnego” określając je jako zielone, zielonkawe, jasnozielone, oliwkowe itp. Ze względu na znaczną umowność nazw poszczególnych barw odstąpiono od tego w niniejszym opracowaniu.

³ Możliwe jest, że stopka nie pochodziła z innego rodzaju pucharka niż dzwonowaty. Przyjęto jednak, że jest to najbardziej prawdopodobna jej identyfikacja.



Ryc. 1. Stopki pucharków dzwonowatych z Góry Świętej Małgorzaty (fot. S. Siembora).

(Drahotová 1984: 214). Analiza makroskopowa ułamków korpusów nieobjętych silną korozją wykazała, że szkło było przezroczyste i zawierało pęcherzyki powietrza. W kilku przypadkach zaobserwować można ich wydłużony kształt poświadczający ręczną produkcję.

Średnica stopek mieściła się w przedziale od 3 cm (kilka najmniejszych wyrobów) do 6 cm. Wymiary te pozwalają stwierdzić, że pucharki należały do niewielkich, poręcznych naczyń, służących do codziennego użytku.

Badacze szkła stworzyli dwie typologie dla tych wyrobów. Pierwsza z nich, na podstawie kształtu korpusu, dzieli je na cylindryczne, tulipanowate i dzwonowate (Olczak 1997a: 224). Druga natomiast, na typy A i B według sposobu ukształtowania stopki – z pustą przestrzenią w jej wnętrzu lub bez (Ciepiela 1966: 249). Podjęte próby ustalenia zależności pomiędzy chronologią puchar-



Ryc. 2. Zabytki szklane z Góry świętej Małgorzaty (fot. S. Siembora).

ków, a ich typem nie przyniosły rezultatów. Różne typy tych naczyń współwystępują ze sobą w obrębie zwartych chronologicznie zespołów. Najprawdopodobniej oznacza to, że hutnik podczas produkcji nie przywiązywał wagi do drugorzędnych cech morfologii naczynia chcąc jedynie uzyskać ogólny ich kształt, bez potrzeby analizowania, czy wszystkie wyroby są identyczne.

W zbiorze z Góry Świętej Małgorzaty występowały stopki zarówno typów A i B, jak i korpusy cylindryczne, dzwonowate i tulipanowate (tych ostatnich najprawdopodobniej było najmniej).

Interesująca i nadal nierozstrzygnięta jest ich funkcja. Zazwyczaj interpretuje się je jako naczynia do picia (Ciepiela 1966: 252; Rubnikowicz 1996: 431), jednak ich częste i liczne występowanie na stanowiskach przykościelnych i klasztornych pozwala wnioskować, że mogły one służyć jako naczynia liturgiczne, w których podawano kapłanowi wino i wodę (Olczak 1997a: 225). Ewentualnie służyły do polewania rąk w trakcie odprawiania nabożeństwa (Kutyłowska 1999: 138). Za drugą interpretacją przemawia fakt nietypowego ukształtowania kołnierza wylewu – pod kątem prostym (ryc. 2: a–b) lub czasem nawet wychylnego na zewnątrz – co miałoby utrudnić ich używanie jako naczyń do konsumpcji płynów. Niektórzy badacze twierdzą, że mogły być one wykorzystywane także jako lampki oliwne (Ciepiela 1966: 252). Należy uznać, że wszystkie te hipotezy mogą być prawdziwe i że funkcja tych wyrobów uzależniona była od zapotrzebowania.

Analogiczne wyroby znane są z wielu nowożytnych stanowisk z ziem polskich, m.in. z Warszawy (Ciepiela 1977: 67–74), Zamościa (Kutyłowska 1981), Sandomierza (Rubnikowicz 1996: 429–432), Lublina (Kutyłowska 1981; 1999: 137–140) czy Brześcia Kujawskiego (Andrzejewska 1996: 135–136). Odkrywano je na parcelach mieszczańskich, zamkach, stanowiskach kościelnych i klasztornych, a także – choć zdecydowanie rzadziej – we wsiach. Datowane są szeroko na okres nowożytny od schyłku XVI do końca XVIII wieku i podobną, XVII- i XVIII-wieczną chronologię, należy przyjąć dla omawianych okazów.

Interesujące jest, że w Górze Świętej Małgorzaty podczas eksploracji warstw z dwóch nowożytnych krypt z pochówkami trumiennymi, odnaleziono również fragmenty naczyń szklanych, w tym dno i wylew pucharko dzwonowatego (Przybyłok 2011: 218). Pochówki wydatowano na pochodzące z okresu po 1815 roku. W opracowaniu zasugerowano, że fragmenty naczyń znalazły się tam w wyniku przemieszania warstw podczas zagruzowania komór i trudno nie ocenić tej hipotezy jako wysoce prawdopodobnej, szczególnie że tego typu wyroby nie należały zazwyczaj do zestawu wyposażenia grobowego. Jako dodatkowy argument podano, że cezura występowania pucharków dzwonowatych na ziemiach polskich jest koniec XVIII wieku (Kozłowska 1997: 221). Być może na początku XIX stulecia, w niektórych gospodarstwach, w użyciu mogły być jeszcze wyroby starsze, które nie uległy zniszczeniu w wyniku stłuczenia i nadal stanowiły element wyposażenia.

Szklanki

W zbiorze wyróżniono 20 diagnostycznych⁴ fragmentów szklanic. 17 z nich to dna, w tym 11 zachowanych w całości. Ponadto wyodrębniono 2 fragmenty korpusu i 1 wylewu. Po analizie bazy źródłowej należy stwierdzić, że liczba wyrobów w tej grupie była nie większa niż przywołana liczba den. Tym samym szklanki były najczęściej, po pucharkach, występującymi naczyniami stołowymi.

Wszystkie one produkowane były z tzw. „wolnej ręki” na puszczeli, o czym świadczy ślad po przylepiaku na dnach, ale część z nich kształtowano w formie. Szklanki wykonano ze szkła zielonego, dość dobrze wyklarowanego lub ze szkła odbarwionego w masie.

Średnica odnalezionych den mieści się w przedziale od około 5 do 7 cm, co oznacza, że podobnie jak w przypadku pucharków, były to naczynia niewielkie i stanowiły element codziennej zastawy stołowej.

Ze względu na rozdrobnienie materiału trudno odtworzyć pełne formy naczyń. Na pewno była w zbiorze jedna szklanka cylindryczna (ryc. 2: g), która zachowała się w około ¼ swojej pierwotnej wysokości. Inny zabytek pozwala wnioskować, że jest fragmentem szklanki przewężonej w korpusie. Dna omawianych naczyń wykonanych z bezbarwnego szkła nie posiadają partii przydennych korpusu, z dużym jednak prawdopodobieństwem, na podstawie analogii, możemy stwierdzić, że były one cylindryczne lub koniczne.

Ich funkcja jako naczyń do picia nie ulega wątpliwości. Różnego rodzaju szklanki i szklanice były bardzo popularne w okresie nowożytnym, a ich fragmenty licznie pozyskuje się w trakcie prac na stanowiskach z tego okresu. Występowały one w wielu wariantach i formach, ale ogólny kształt naczyń na przestrzeni wieków nie ulegał modyfikacjom. Wszelkiego rodzaju zmiany dotyczyły cech drugorzędnych, co utrudnia odnalezienie ich wiernych analogii, a tym samym określenie precyzyjnej chronologii.

Jeden z fragmentów dna, który posiadał stopkę z pofalowanego wałka szklanego ukształtowanego tak, aby przypominał kwiat, można datować na XVII – początek XVIII wieku. Podobne egzemplarze znane są m.in. z Wrocławia (Nowosielska 2004: 66), Kruszwicy (Sawicka 2011: 340) czy Poznania (Rais-Kufel, Kufel 2013: 243). Miał on dodatkowo korpus ornamentowy delikatnymi, pionowymi żeberkami. Niewątpliwie, musiał być wyrobem o wysokich walorach estetycznych i pełnić również funkcję dekoracyjną. Interesujący jest bladoniebieski ułamek korpusu wykonany z dobrej jakości szkła bez wtrętów i pęcherzy powietrza. Te cechy formalne pozwalają datować go na II połowę XVIII wieku. Jest to bowiem czas znacznego rozwoju rzemiosła

⁴ Przyjęto, że fragment diagnostyczny to taki, który pozwala na jednoznaczną lub wysoce prawdopodobną identyfikację formy naczynia, z którego pochodzi.

szklarskiego i opanowania przez szklarzy wiedzy technologicznej dotyczącej procesu jego wytopu i klarowania. Coraz popularniejsze staje się także wtedy barwienie szkła w masie.

Ornament na szklance w postaci żeberek występuje na jeszcze jednym fragmencie. Ten typ zdobienia jest popularny w okresie nowożytnym, znane są takie szklanki m.in. z wykopalisk w Warszawie (Ciepiela 1977: 56) i Dubnie na Podlasiu (Garas, Karwowska 2013: 260–261). Datuje się je przeważnie na XVIII wiek. Delikatne żeberka, które obserwowane są na szklankach z Góry Świętej Małgorzaty nie były ani efektem szlifowania, ani wydmuchania w formie. Powstały najprawdopodobniej w wyniku umieszczenia naczynia o gorących jeszcze ściankach korpusu, w specjalnie do tego celu przygotowanej formie kształtującej wykonanej z drutu. Fragmenty powstałe ze szkła odbarwionego w masie datować można na XVIII i początek XIX wieku. W materiale archeologicznym szklanki z tego okresu są łatwe do rozpoznania. Cechuje je bowiem bezbarwność szkła, brak procesów korozji lub ich nieznaczne występowanie⁵, często dość grube ścianki korpusu⁶, a w przypadku samej morfologii naczynia okrągły kształt dna, cylindryczny lub koniczny kształt, niejednokrotnie także ornament w postaci rytowania diamentem lub szlifowania (por. Ciepiela 1977: 49 i n.). Okazy takie znane są nie tylko z badań archeologicznych w Warszawie (Blusiewicz 2013: 122) czy Poznaniu (Rais-Kufel, Kufel 2013: 244), ale także z kolekcji muzealnych (Chrzanowska P. 1987: 24; Kwaśnik-Gliwińska 2003: 27).

Kieliszki

Wyróżniono również dwa fragmenty kieliszków. Jedną stopkę oraz jedną tralkę zachowaną tylko częściowo w miejscu przejścia w stopkę. Zabytki pochodzą z dwóch wyrobów.

Powstały ze szkła bezbarwnego i przejrzystego. Na pierwszym obiekcie widoczne są ślady korozji w postaci żółknięcia szkła, na drugim zaś w postaci łuszczenia się jego zewnętrznej struktury. Oba zabytki wydmuchano w formie.

Stopka kieliszka (ryc. 2: i) miała średnicę 5,5 cm. W miejscu przejścia w cylindryczną nóżkę brak jest śladów łączenia, co może oznaczać, że kieliszek został ukształtowany w formie. Brak innych fragmentów nie pozwala na wnioskowanie czy tralka była zdobiona np. nodusem, ani jaki kształt przybrała jego górna partia. Te bardzo popularne w okresie nowożytnym wyroby mogły mieć czasę podłużną, koniczną, półkolistą lub beczułkowatą, często zdobiono je ornamentem rytym (Chrzanowska A. 1987: 12). Służyły do picia trunków, głównie wina, i typowe są przede wszystkim dla końca XVII i całego XVIII stulecia.

⁵ Zazwyczaj ze względu na lepszy skład chemiczny masy szklanej oraz krótszy okres zalegania w ziemi niż zabytki pochodzące z wcześniejszych okresów.

⁶ Szczególnie w egzemplarzach, które posiadały ornament powstały w wyniku rytowania bądź szlifowania, szkło musiało być grubsze aby nie pękło podczas tych zabiegów.

Zachowany fragment tralki (ryc. 2: f) ma w przekroju kształt pięcioboku (gwiazdzisty). Tak niewielki destrukcyjnie nie pozwala rekonstruować nawet najogólniej morfologii całego naczynia. Podobne tralki występowały np. w znaleziskach z Warszawy (Ciepiela 1977: 34). Zabytek datować należy tak jak poprzedni.

Specyficzny charakter okazji, w czasie których posługiwano się kieliszkami, tzn. podczas wspólnego biesiadowania i wystawnych kolacji, tłumaczy znikomą ilość znalezisk tego typu z terenu przykościelnego, gdzie choć przywołane wcześniej wydarzenia mogły mieć miejsce, to na pewno jednak nie odbywały się powszechnie.

Kubek

Odnaleziono także jeden fragment ucha (ryc. 2: e). Wykonany był ze szkła bezbarwnego. Brak śladów korozji. Zachował się on w około 6 cm, co nie stanowi jego całej pierwotnej wysokości. Można jednak wnioskować, że nie była ona o wiele większa. Kształt ucha nie pozwala na określenie go jako ucha dzbana lub kuffla, ponieważ te pierwsze były znacznie silniej profilowane, a drugie o wiele większe, a przede wszystkim szersze.

Kubki, jako naczynia do picia, mają dość młodą metrykę. Należą do rzadko rejestrowanych zabytków w trakcie badań archeologicznych, ze względu na ich późne upowszechnienie. Z tego też powodu, nie tylko znajdują się na marginesie zainteresowań badawczych archeologów i historyków szkła, ale są również rzadko publikowane. Interesujący wyjątek stanowi znalezisko z Gdańska (Krukowska 2009: 450).

Naczynia nieokreślone

Do grupy nieokreślonych naczyń stołowych zaklasyfikowano łącznie 89 fragmentów szkła, których cienkościemność i barwa pozwalają stwierdzić, że nie pochodzą z butelek. Są to ułamki mocno rozdrobnione, w większości silnie skorodowane, bez śladów zdobień. Część z nich mogła pochodzić z wyrobów omówionych powyżej, bardzo prawdopodobne jest także, że z zupełnie innych egzemplarzy. Brak innych cech diagnostycznych niż cienkościemność (zazwyczaj około 3 mm) nie pozwala na podanie żadnych dalej idących wniosków w zakresie ich analizy.

BUTELKI

Butelki cylindryczne

Grupa ta liczy 46 fragmentów. Większość z nich to grubościemne ułamki korpusów, dość mocno, jak na tę kategorię naczyń, rozdrobnionych. Pięć fragmentów to dna (trzy zachowane w całości), a cztery pochodzą z szyjek (dwie z wylewem).

Wśród butelek cylindrycznych wyróżnić można dwa ich typy. Typ pierwszy, najliczniej reprezentowany przez materiał ruchomy, to ciemnozielone butelki, które powstały w wyniku ręcznej produkcji. Posiadają wysokie, wypukłe, zaokrąglone lub trapezowato ścięte dna. Wydaje się, że zarówno barwa, jak i sposób ukształtowania u podstawy miały charakter intencjonalny. W pierwszym przypadku chodziło o ograniczenie przepuszczalności światła, a tym samym ochronę przed działaniem promieni słonecznych zawartych w nich płynów. Silnie wysklepione dno pozwalało – np. podczas przechowywania mętnych win lub piw – na osadzenie się osadu w przestrzeni pomiędzy wypchniętym do góry dnem a ścianą korpusu. Wielkość butelek była zróżnicowana. W większości były to egzemplarze duże, kilka z nich należało jednak do okazów niewielkich, np. butelka lekko poszerzona przy części przydennej (ryc. 2: h) lub wąski fragment wylewu z kołnierzem (ryc. 2: d). Tego typu naczynia gospodarcze mogły służyć np. do przechowywania wina mszalnego. Ich obecność zatem wśród znalezisk z Góry Świętej Małgorzaty jest uzasadniona.

Odnotować należy, że praktycznie wszystkie ułamki tych butelek pozyskano z jednej warstwy, co pozwala na ich wydatowanie jako spójnego, zwartego chronologicznie zespołu. W literaturze przedmiotu podobne znaleziska datowane są na cały okres nowożytny (np. Andrzejewska 1996: 124 i n.; Markiewicz 2012: 292).

Drugi typ butelek to egzemplarze wykonane z błękitnego, przejrzystego szkła dobrej jakości, o symetrycznym korpusie. Należy wnioskować, że powstały one około połowy XIX wieku, kiedy wprowadzono ich maszynową produkcję. Wtedy także przyjął się zwyczaj barwienia szkła na kolor ciemnobrązowy. Dwa takie fragmenty występują w analizowanym zbiorze.

Butelka wieloboczna

Odnaleziono ponadto jeden fragment dna i partii przydennej butelki wielobocznej. Szkło jest ciemnozielone, przejrzyste i dobrze wyklarowane. Brak śladów korozji. Na podstawie zachowanej części można stwierdzić, że butelka była ośmioboczna i miała prostokątne (kwadratowe?) dno o lekko ściętych narożnikach. Należy ją uznać za wyrób maszynowy z około połowy XIX wieku.

SZYBY

Szkło okienne

Pozyskano łącznie 109 szyb tafłowych (ryc. 3: a–f), dla których przeprowadzono klasyfikację wielkościową na podstawie kryterium zachowanej powierzchni (tabela 2). W jej wyniku ustalono, że ponad połowa zbioru to niewielkie destrukty o powierzchni do 5 cm². Prawie 1/3 szyb okiennych miała

powierzchnię nie większą niż 10 cm². Rozdrobnienie tej grupy szkła jest bardzo duże. Pozostają one w dodatku bardzo silnie skorodowane, w większości przypadków całościowo pokryte ciemnobrunatnym nalotem korozyjnym. Taki stan zachowania utrudnia analizę zabytków i określenie ich cech technologicznych.

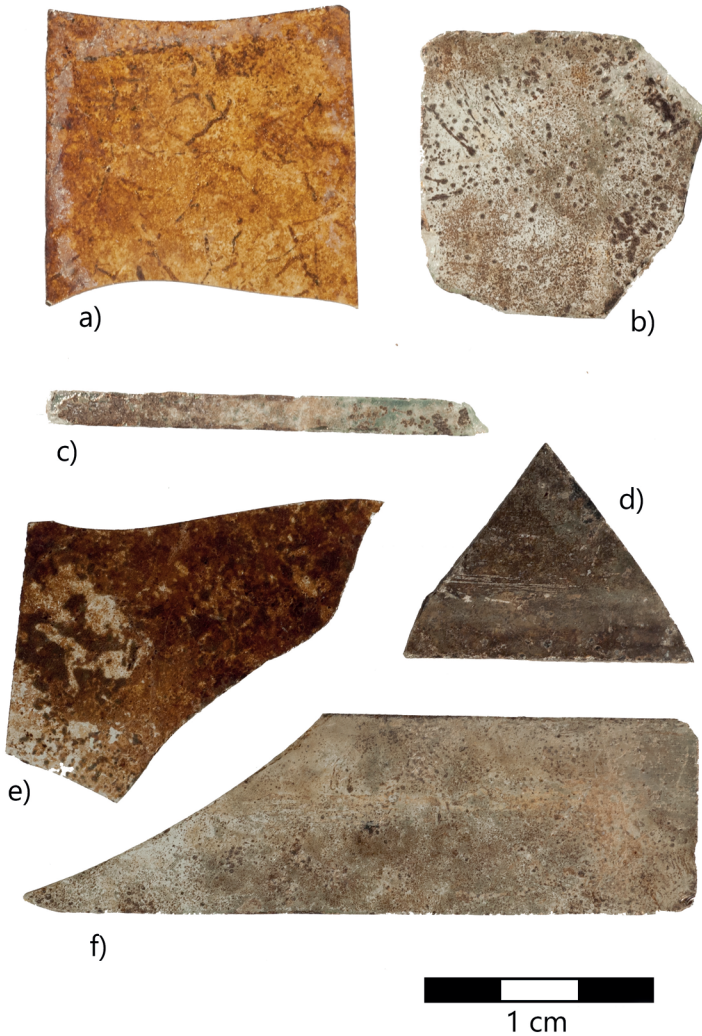
Tabela 2. Liczba fragmentów szyb okiennych i ich procentowy udział w zbiorze w podziale na wielkość zachowanej powierzchni (oprac. S. Siembora).

Powierzchnia fragmentu	Liczba fragmentów	Procent zbioru
do 5 cm ²	71	65,14
od 5 do 10 cm ²	30	27,52
od 10 do 15 cm ²	5	4,59
powyżej 15 cm ²	3	2,75
Łącznie:	109	100,00

Tam, gdzie było to możliwe określono, że szkło miało jasnozieloną barwę i znaczną przejrzystość. Na jego powierzchni widoczne są drobne pęcherzyki powietrza i nieliczne wtręty. Było to najprawdopodobniej szkło dobrej jakości, ale nie wyróżniającej się. Zachowane powierzchnie były gładkie. Najpopularniejszym sposobem produkcji szyb, znanym już od okresu średniowiecza, było wydmuchanie z bańki szklanej cylindra, a następnie rozcięcie i rozprostowanie go (Dekówna 1992: 399). Alternatywna dla niej metoda wylewania masy szklanej na specjalny blat hutniczy i rozwałkowania jej (Wyrobisz 1992: 417) jest późniejsza i nie wydaje się, aby analizowane zabytki były wyprodukowane przy jej użyciu.

Pomimo wzmiankowanego znacznego rozdrobnienia destruktywów można zauważyć, że wiele z nich ma regularny kształt (ryc. 3: c–d, f), co oznacza, że zachowały się w całości lub prawie w całości i w takiej formie były użytkowane w przeszłości. Te niewielkie szybki osadzano w ołowiowych lub drewnianych ramkach w kwaterze okna tworząc regularny, geometryczny wzór. Zestawiano ze sobą szybki rozmaitych kształtów i kolorów, często wypełniając w ten sposób otwory okienne dużych rozmiarów. Było to działanie niezwykle popularne, o czym może świadczyć fakt, że w cechach szklarskich jednym z egzaminów na mistrza było wykonanie niewielkiego witraża tego typu (Wyrobisz 1968: 125).

Na kilku zabytkach zachowały się ślady po ich osadzeniu w ramce, zapewne ołowianej (ryc. 3: a). Same ramki odkrywane są dość rzadko w trakcie badań archeologicznych gdyż, jako wykonane z drewna, zazwyczaj uległy rozkładowi. Można natomiast przypuszczać, że te metalowe wyrzucano raczej incydentalnie, nawet uszkodzone, ze względu na możliwość ich ponownego przetopienia.



Ryc. 3. Szkło okienne z Góry Świętej Małgorzaty (fot. S. Siembora).

Szybki posiadały cięte krawędzie, powstałe na skutek dopasowywania poszczególnych tafli do otworów w oprawie. Nie były one dodatkowo opracowywane np. poprzez retuszowanie, w celu lepszego ich osadzenia. Należy to wiązać, tak jak i brak śladów oprawiania na zabytkach, ze zwyczajem kitowania okien, rozpowszechnionym od XVII wieku (Wyrobisz 1968: 128).

Szyby trudno datować ze względu na ich nieznaczną zmienność na przestrzeni wieków. Od XVIII wieku wraz z rozwojem szkła kryształowego produ-

kuje się je głównie jako bezbarwne, w pełni przezroczyste. Jako górną granicę chronologiczną dla omówionych zabytków należy zatem przyjąć koniec XVII stulecia, nie można jednak wykluczyć, że niektóre spośród nich są późniejsze.

Gomółka

Jeden zabytek zidentyfikowano jako fragment gomółki (ryc. 2: j). Właściwy fragment szybki jest płaski i bardzo cienki, krawędź zawinięta na około 5 mm. Zabytek jest silnie skorodowany, co uniemożliwia określenie cech technologicznych.

Szybki tego typu rozpowszechniają się w okresie późnego średniowiecza, ale występują jeszcze dużo później, właściwie przez cały okres nowożytny. Nawet w XIX wieku, gdy wzrasta umiejętność produkcji szyb wielkopowierzchniowych, gomółki są popularne. Takie bowiem wypełnienie okienne ma walor estetyczny.

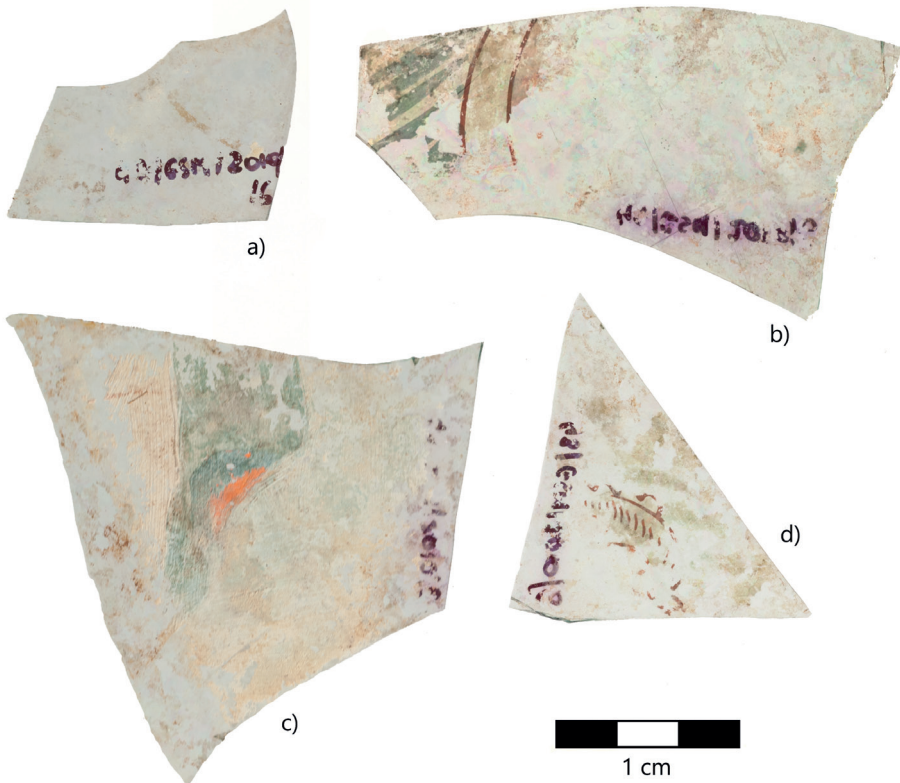
Szybki trumienne

Interesującym znaleziskiem są szyby, które pozyskano z komór grobowych. Jest to łącznie 16 fragmentów, ale tylko jeden z nich wydobyto z komory I. Można przypuszczać, że dostał się on tam w wyniku przemieszania warstw. Najprawdopodobniej stanowią one destrukty jednej szyby trumiennej z jej wieka. Ślady korozji w postaci łuszczenia są nieznaczne, głównie ze względu na krótki czas zalegania w ziemi.

Wykonano je z przejrzystego, jasnozielonego szkła. Obserwowalne są nieliczne pęcherzyki powietrza, małej i średniej wielkości. Nie zauważono wtrętów. Niestety słabo czytelne są smugi, które umożliwiłyby jednoznaczną interpretację, jaką techniką posłużono się podczas produkcji, jednak najbardziej prawdopodobne jest, że zastosowano metodę analogiczną, jak przy szkle okiennym.

Na czterech fragmentach zachowały się ślady malowania farbą (ryc. 4: a–d). Czytelny jest zestaw barw użytych do ich ozdobienia: biel, bladoniebieski, pomarańczowy i brunatny. Niestety, ciężko nawet najogólniej wnioskować o możliwym przedstawieniu czy rodzaju dekoracji. Gdyby posłużono się techniką emalierską, tzn. zastosowano farbę wymieszaną ze sproszkowanym szkłem a następnie podgrzano, to związałyby się ona na stałe z bazą, jaką stanowiła szybka trumienna i treść ta byłaby dziś czytelna. Farbę naniesiono jednak „na zimno” korzystając z pędzla o grubym włosiu (zachowana faktura farby z widocznymi śladami po jej nałożeniu podłużnymi ruchami) oraz cieniutkiego pędzelka (ciemne linie na kształt woluty i ornamentu roślinnego).

Zapewne mamy tu do czynienia z wizerem trumiennym, okienkiem, które eksponowało wizerunek zmarłego. Nie jest to niczym niezwykłym w nowo-



Ryc. 4. Szybki trumienne z Góry Świętej Małgorzaty (fot. S. Siembora).

żytnej kulturze funeralnej Rzeczypospolitej, szczególnie w kręgach sarmackich (Bystroń 1933: 94), okienka tego typu pełniły tę samą funkcję, co portrety trumienne. Chronologia omawianego znaleziska jest jednak o wiele późniejsza. W XIX wieku zwyczaj ten nie był powszechnie praktykowany na ziemiach polskich, choć np. w katakumbach pod Palermo na Sycylii jeszcze w XX wieku mumifikowano zmarłych i składano ich w trumnach z przeszklonym wiekiem. Podobną funkcję kulturową pełnią dzisiaj fotografie pogrzebowe umieszczane na nagrobkach zmarłych (por. Pietrzyk 2015).

Wartość tego zabytku jest znaczna, ze względu na fakt, że temat szyb trumiennej jest praktycznie nieobecny w polskiej literaturze archeologicznej. Opublikowano dotychczas trzy okrągłe wizjery trumienne pochodzące z krypt kościoła kaplicy przyzamkowej w Brzegu (Olczak 1997b: 75) oraz szybki z trumien dziecięcych z cmentarzyska w Izdebnie (Olczak 1997b: 82–86). Jedna z nich była sporych rozmiarów i stanowiła witrażkowe wieko trumny. Malarstwo przedstawiono na niej postać Matki Boskiej oraz dekorację roślinną.

Analizowane zabytki to typowy inwentarz naczyń szklanych, który wiązać można z funkcją tego stanowiska w przeszłości. Do wyrobów służących do celów sakralnych należą przede wszystkim pucharki dzwonowate, być może także butelki. Z gospodarczą funkcją pobliskich zabudowań plebani wiązać należy różnego rodzaju naczynia do picia takie jak szklanki i kubki. Szybki trumienne poświadczają cmentarną funkcję najbliższego otoczenia kościoła. Wszystkie te wyroby są szklami zwyczajnymi, powszechnie dostępnymi, najprawdopodobniej także tanimi. Są to wytwory najpewniej okolicznych hut i warsztatów szklarskich, praktycznie brak wśród nich egzemplarzy, które można by interpretować jako wyroby luksusowe lub importy.

Ustalenia, które udało się poczynić powinny być uzupełnione dalszymi wnioskami. Będą one możliwe dopiero wtedy gdy powiększy się dostępna baza źródłowa zabytków podczas kolejnych prac terenowych.

Sebastian Siembora
Ośrodek Badań nad Antykiem
Europy Południowo-Wschodniej
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
Stowarzyszenie Naukowe
Collegium Invisibile
ul. Dobra 56/66 pok. 28
00-312 Warszawa
e-mail: s.siembora@yahoo.com

BIBLIOGRAFIA

- Andrzejewska A. (1996), *Szko naczyniowe z klasztoru oo. Dominikanów w Brześciu Kujawskim, województwo włocławskie*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica”, t. 20, s. 123–153.
- Blusiewicz K. (2013), *Wyniki badań archeologicznych północnej pierzei placu Teatralnego prowadzonych w latach 1995–1997*, [w:] W. Pela (red.), *Archeologia dawnej Warszawy*, t. 3, Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, Warszawa, s. 73–124.
- Bystron J.S. (1933), *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI–XVIII*, t. 2, Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa.
- Chrzanowska A. (1987), *Artystyczne szkła śląskie XVII i XVIII w.*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.
- Chrzanowska P. (1987), *Szkła artystyczne z polskich manufaktur XVIII w.*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.
- Ciepiela S. (1966), *Pucharki dzwonowate w Polsce od końca XVI w. do końca XVII wieku*, „Szkło i Ceramika”, r. 17, nr 9, s. 248–253.

- Ciepiela S. (1977), *Szkoło osiemnastowieczne Starej Warszawy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Dekówna M. (1992), *Produkcja i obróbka szkła (do XV w.)*, [w:] B. Orłowski (red.), *Z dziejów techniki w dawnej Polsce*, IHNOiT PAN, Warszawa, s. 379–410.
- Drahotová O. (1984), *Szkoło europejskie*, przeł. A. Borowiecki, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa.
- Garas M., Karwowska H. (2013), *Wyroby szklane*, [w:] H. Karwowska, A. Andrzejewski (red.), *Założenie rezydencjonalne Sapiechów w Dubnie*, Muzeum Podlaskie w Białymstoku, Białystok, s. 257–286.
- Kozłowska R. (1997), *Materiały szklane z Kleczanowa*, [w:] A. Buko (red.), *Kleczanów. Badania rozpoznawcze 1989–1992*, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa, s. 218–225.
- Krukowska O. (2009), *Szkoło w badaniach archeologicznych Gdańska*, [w:] Z. Borkowski, M. Fudziński, H. Paner (red.), *Stan badań archeologicznych miast w Polsce*, Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, Gdańsk, s. 437–480.
- Kutyłowska I. (1981), *Szklane pucharki dzwonowate z Zamościa i Lublina*, „Studia i Materiały Lubelskie”, t. 8, s. 91–95.
- Kutyłowska I. (1999), *Późnośredniowieczne i nowożytne szkła odkryte w kaplicy Św. Trójcy w Lublinie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia”, nr XXVII, s. 133–144.
- Kwaśnik-Gliwińska A. (2003), *Szkoło europejskie XVII–XX wieku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, Muzeum Narodowe w Kielcach, Kielce.
- Marciniak-Kajzer A. (2010), *Wstępne opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w lipcu 2010 roku przy kościele parafialnym w Górze św. Małgorzaty w województwie łódzkim*, Łódź, maszynopis dostępny w Instytucie Archeologii UŁ.
- Marciniak-Kajzer A., Przybyłok A. (2011), *Wstępne opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w lipcu 2011 roku przy kościele parafialnym w Górze św. Małgorzaty w województwie łódzkim*, Łódź, maszynopis dostępny w Instytucie Archeologii UŁ.
- Markiewicz M. (2012), *Wyroby ze szkła*, [w:] M. Wiewióra (red.), *Zamek w Grudziądzu w świetle źródeł archeologicznych. Studia i materiały*, Instytut Archeologii UMK, Toruń, s. 292–299.
- Nowosielska K. (2004), *Średniowieczne i nowożytne wyroby szklane z badań na Starym Mieście we Wrocławiu*, „Wrocławia Antiqua”, t. 6, s. 57–88.
- Pietrzyk A. (2015), *Fotografia pogrzebowa w polskiej obyczajowości funeralnej wczoraj i dziś*, „Ogrody Nauk i Sztuk”, nr 5, s. 541–551.
- Olczak J. (1997a), *Domniemana funkcja liturgiczna i pochodzenie szklanych pucharek dzwonowatych z XVII–XVIII wieku na terenie Polski*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 5, s. 223–234.
- Olczak J. (1997b), *Nowe materiały do dziejów użytkowania szkła na ziemiach polskich (część I)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia”, nr XII, s. 69–88.

- Przybyłok A. (2011), *Dwa nowożytny, murowane groby z Góry Świętej Małgorzaty*, [w:] J. Jagła (red.), *Ze śmiercią nam do twarzy. Rytuały pogrzebowe, symbolika sepulkralna, akt rozkładu w sztuce i kulturze*, Uniwersytet Łódzki, Katedra Historii Sztuki, Koło Naukowe Historyków Sztuk, Sekcja Dawna, Łódź, s. 215–220.
- Rais-Kufel E., Kufel R. (2013), *Wyroby szklane*, [w:] P. Pawlak (red.), *Średniowieczny system obronny miasta Poznania. Odcinek północno-zachodni. Wyniki badań archeologicznych*, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Poznań, s. 237–276.
- Rubnikowicz M. (1996), *Średniowieczne i nowożytny szkło ze stanowiska Collegium Gostomianum*, [w:] S. Tabaczyński (red.), *Sandomierz. Badania 1969–1973*, t. 2, IAIe PAN, Warszawa, s. 423–453.
- Sawicka J. (2011), *Późnośredniowieczne i nowożytny szkła z zamku kruszwickiego, z badań w latach 2007–2008*, „Fontes Archaeologici Posnaniensis”, vol. 47, s. 309–339.
- Sikora J. (2009), *Badania archeologiczno-architektoniczne w Górze Świętej Małgorzaty w 2009 r.*, Łódź, maszynopis dostępny w Instytucie Archeologii UŁ.
- Soldenhoff B. (1991), *Próba określenia typów zniszczeń szkieł archeologicznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia”, nr XIX, s. 97–123.
- Wyrobisz A. (1968), *Szkło w Polsce od XIV do XVII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Wyrobisz A. (1992), *Produkcja i obróbka szkła (od XVI w.)*, [w:] B. Orłowski (red.), *Z dziejów techniki w dawnej Polsce*, IHNOiT PAN, Warszawa, s. 411–419.

SUMMARY

GLASS FINDS DISCOVERED DURING ARCHAEOLOGICAL EXCAVATIONS OF THE CHURCHYARD IN GÓRA ŚWIĘTEJ MAŁGORZATY (ŁĘCZYCA COUNTY)

During the archeological research on the churchyard in Góra Świętej Małgorzaty, a collection of almost 400 glass relics was found. It has been discovered from layers dated back to the period between the seventeenth and the mid-nineteenth centuries. The collection was catalogued and analyzed and the conclusions are a basis for this article. Glass relics are divided into 4 categories. The first is table glass, mostly different types of drinking dishes. Most of them are various cups, but it is difficult to define how they were used. The second category are bottles produced manually or mechanically. The third group are panes of glass. Most of them were window glass panes that were kept in frames with lead and wooden joints. A very interesting discovery are glass panes recovered from a crypt. Probably, it was part of a coffin. It has some traces of colour. The artefact is dated back to the first half of the nineteenth century. This kind of artefacts represents a very rare discovery on the Polish land in the modern era.